

BIULETYN INFORMACYJNY

Nr 36 - 37
VI - VII 1984

Pismo Organizacji Zakładowej NSZZ "Solidarność" Politechniki Wrocławskiej
SIŁBANE BĘDA CZYNY I ROZMOWY...

WYBORY DO RAD NARODOWYCH. A więc nie udało się władzom wymuszenie na społeczeństwie rytualnego aktu uległości jakim jest powszechny - siłbający 99,9 proc. udział w głosowaniu na wyznaczonych przez te władze kandydatów, aktu, którego podstawowym zadaniem jest łamanie społeczeństwu moralnego kręgosłupa aby nie śmiało myśleć, że jest możliwa inna postawa niż posłuszeństwa i bierności. Nie udało się to władzom mimo ogromnej propagandy, mimo różnych form nacisku rozpoczętego już przy sprawdzaniu list wyborczych, mimo straszenia całych grup zawodowych konsekwencjami bojkotu wyborów. Odnosząc tu jako b. drobny przyczynek do historii tych wyborów, że na tydzień przed wyborami na naradzie w KU PZPR naszej Uczelni rozpatrywano, jakie kroki będzie można podjąć wobec pracowników bojkotujących wybory. Żadnych postanowień jednak nie podjęto i sprawę okryło milczenie.

Wiemy już z pierwszych komunikatów RKS-u i TKK, że we Wrocławiu prawie 60 proc. wyborców nie poszło do urn, czyli że świadomie zbojkotowało wybory więcej niż 50% wyborców. Dla całego kraju procent ten jest mniejszy /wstępne oszacowania mówią o 40% bojkotujących/, ale też możliwości wywierania presji na wyborców zwłaszcza w małych miasteczkach i na wsi były o wiele szersze a świadomość znaczenia bojkotu słabsza.

Te i inne napływające informacje świadczą wyraźnie, że mimo usilnych zabiegów władz bojkot wyborów do którego wzywała Solidarność - a który był naturalnym objawem społecznego protestu - przyjął rozmiary bardzo duże, większe niż się spodziewało wielu z nas, rozmiary dotychczas nie do pomyślenia w krajach "naszego" obozu. Analiza przebiegu wyborów i wyników ich wyniku zajmie się na pewno publicystyka niecenzurowana, my ograniczamy się do jednego, prostego wniosku. Społeczeństwo polskie przez 2,5 roku, które minęły od grudnia 1981, nie dało się złamać i rozbić i nadal domaga się i domagać będzie należnych mu podstawowych praw.

MSZA ŚW. NA ZAKOŃCZENIE ROKU AKADEMICKIEGO. W niedzielę 24.06, w kościele pod wezwaniem św. Klemensa Dworzaka przy Alei Pracy odbyła się msza św. w intencji pracowników Politechniki Wrocławskiej i załogi Dolmelu. Wspólna ofiara załóg uczelni i wielko-przemysłowego zakładu pracy miała charakter specyficzny, symbolizujący jedność i solidarność Polaków-chrześcijan. Wspólnie modliliśmy się o pomyślność ojczyzny, robotników, pracowników naukowych, studentów, o zdrowie Włóbra Bednarza - pracownika Dolmelu.

W informacji o Politechnice ksiądz powiedział m.in. "...Dąca też Uczelnia nieprzeliczony, ale ważki wkład w rozwój techniki, dąca wiele znaczących prac w różnych dziedzinach nauki. Dąca też ludzi myślących nie tylko o sobie, ludzi, dla których godność, prawda i sprawiedliwość są wartościami niewymienialnymi na pieniądze czy karierę. Nie wszyscy z nich, niestety, mogą być dziś z nami. W ich intencji - módlmy się...". Załogi obydwu zakładów złożyły pod obrazem Matki Boskiej Lwowskiej vota. Pracownicy Pol. Wr. ofiarowali rzeźbę z czarnego dębu w kształcie krzyża z orłem z przodu i napisem "Boże zbaw Polskę 1984", zaś na odwrocie "Politechnika Wrocławska Nauka polska semper fidelis".

POSIEDZENIE SENATU W DNIU 24.V.1984. Na posiedzeniu tym obecny był Rektor-elekt, zaproszony przez urzędującego Rektora. Spórą dyskusję wywołał projekt zarządzenia w sprawie odpowiedzialności za powierzone mienie społeczne, przedstawiony przez prof. Hałasa. Dyskutanwi podkreślali głównie niemożność zapewnienia pełnej ochrony sprzętu i aparatury w ogólnie dostępnych laboratoriach. Senat zatwierdził regulaminy wydawnictwa Pol. Wr.,

ZANID-u, Biblioteki Głównej i Instytutu Inżynierii Ładowej. Sporo kontrowersji wywołała sprawa przyporządkowania organizacyjnego bibliotek instytutowych - czy winny być częścią Bibl. Gł., czy składowa instytutu. Senat przychylił się do tej drugiej koncepcji. Ponownie wypłynęła sprawa rezerwacji miejsca dla przedstawiciela Z.P. w Radzie I-19. Rezerwacja ta, dokonana z puli niesamodzielnych pracowników instytutu, doprowadziła do bojkotu wyborów w instytucie. Doc. Zdanowski pisał, że w I-19 jest przedstawiciel zw. zawodowego podany imiennie. Prof. Zakrzewski ze zdziwieniem skonstatował, że trzeba było aż obrad Senat by on, dyrektor instytutu, dowiedział się, że w jego instytucie działa Z.P. Wobec tego dr Karuszyńska postawiła wniosek, aby rozważyć co znaczy sformułowanie "organizacja działająca w instytucie". Rektor Kasprzak nie dopuścił do dyskusji twierdząc, że o tym czy organizacja działa czy nie, stanowi ona sama./Komentarz z sali - czy CIA jest organizacja działająca w Polsce./. Na koniec obrad Senat wybrał przedstawicieli do Rady Biblioteki Głównej /prof. Karkowski, prof. Pieniążek, dr Gawliński, dr Karuszyńska, dr Szafran/.

POSIEDZENIE SENATU W DNIU 7.VI.84. Senat pozytywnie zaopiniował wniosek o powołanie na stanowisko docenta - dra hab. R. Izbickiego. Prof. D. Bem podsunął akcję informacyjną na studia - wydaje się, że w tym roku będzie poważny kryzys z naborem. Omawiając stan studiów wieczorowych prof. Bem poinformował, że mimo zawieszenia przez ministerstwo rekrutacji na studia wieczorowe w Uczelni, udało się uzyskać zgodę na prowadzenie "semestru zerowego" /166 osób/. Senat zatwierdził skraj Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej /przewodniczący prof. Bem/. Duża i burzliwa dyskusja wywołała propozycja reformy studiów na Wydziale Górniczym /chodzi o uzupełnienie godzin matematyki/. W końcu Senat zatwierdził regulaminy kilku wydziałów, instytutów i regulamin biblioteki.

POSIEDZENIE SENATU W DNIU 28.VI.84. Na wstępie Senat zaopiniował wnioski o powołanie na stanowisko docenta dr hab. J. Kosińskiego /dr 1971, hab. 1983, bezpartyjny, 39 głosów za na +1 upr./, dra hab. W. Słowińskiego /dr 1973, hab. 1983, bezp., +0 za/, profesora nadzwyczajnego doc. R. Rogali /dr 1974, hab. 1982, bezp., +0 za/ i profesora zwyczajnego prof. J. Czerwonki /dr 1962, hab. 1968, prof. nadzw. 1974, bezp., 38 za/. Następnie przedstawione zostały Senatowi dwa wnioski o przeniesienie na Uniwersytet Jagielloński docentów J. Goćkowskiego i T. Kocowskiego. Ze zrozumiałych względów sprawa doc. Goćkowskiego wywołała dyskusję /nawiasem mówiąc doc. Goćkowski jest członkiem Rady Wydziału Architektury/. Nie spodziewany przebieg miała dyskusja nad tegorocznymi nagrodami dydaktycznymi Senatowi. Spośród przedstawionych przez Wydziały kandydatur, Senacka Komisja ds. Dydaktyki proponowała przyznać tę nagrodę prof. T. Zipserowi, doc. L. Jarmołkiewiczowi, dr. A. Puszyńskiemu, doc. J. Edanowskiemu, prof. K. Wołkowińskiemu, dr. Z. Rędy, dr. A. Grzegorzczakowi, mgr. J. Guzowskiemu i prof. M. Zakrzewskiemu. Długa dyskusja weszli przedstawiciele Instytutu Fizyki twierdząc, że regulamin nagród Senatu uniemożliwia przyznanie tych nagród przedstawicielom fizyki i matematyki. Senat postanowił jednak nie zmieniać regulaminu. Dr Myszkowski /I sekr. KU PZPR/ postawił wniosek, aby nie przyznać nagród prof. Zipserowi /bo mogłoby to wyglądać na demonstrację polityczną/ i dr. A. Grzegorzczakowi /od red.: Był on w 1982r. ukarany przez kolegium ds. wykroczeń za fotografowanie manifestacji/. Po burzliwej dyskusji, w której doc. Pohl przytomnie zauważył, że nieprzyznanie tej nagrody prof. Zipserowi też jest manifestacją polityczną, dr Myszkowski pod naciskiem Rektora Kasprzaka wycofał swój wniosek. Sprawę dra Grzegorzczaka Rektor proponował rozpatrzyć na następnym Senacie po dokładnym zbadaniu sprawy. W końcu Senat głosował na każdego kandydata oddzielnie. Wniosek o nagrodę dla prof. Zipsera przeszedł przy trzech głosach wstrzymujących się /dr Myszkowski, prof. Grzechowiak, prof. Witek/. Burzliwa dyskusja wywołał też materiał opracowany dla Rady Głównej Nauki, a zawierający kierunki i specjalności uprawiane na Politechnice Wrocławskiej oraz ich przypisanie do poszczególnych Wydziałów. Szczególnie wiele emocji wzbudziła sprawa kierunku

Automatyka. Obrady po przerwie obiadowej /Senat obradował od godz. 10 do 19/ poświęcone były zatwierdzeniu regulaminów organizacyjnych instytutów i wydziałów /do zatwierdzenia było 14 regulaminów/ i znów najczęściej dyskusji wzbudziła sprawa automatyki /przy okazji regulaminu Instytutu Energoelektryki/.

POSIEDZENIE SENATU W DNIU 5.VII.84. Senat poparł wniosek doc. Goćkowskiego o przebieśnienie go na UJ. M. Zapędzki /senator studencki/ omówił wyniki referendum na temat regulaminu samorządu studenckiego. Tylko na wydziałach Architektury, Elektrycznym, Górniczym, Informatyki i Zarządzania, Mechaniczno-Energetycznym i IPT frekwencja w referendum wyniosła powyżej wymaganego minimum /tj. 50%/o/. W sumie na Uczelni udział w referendum wzięło 49,2%/o studentów. Studenci z wydziałów, które uzyskały minimum frekwencji, mogą utworzyć samorząd studencki w oparciu o regulamin zgłoszony przez senatorów studenckich /uzyskał on 94,4%/o głosów poparcia, podczas gdy konkurencyjny regulamin ZSP 1,7%/o głosów poparcia/. W trakcie dyskusji wyniknęła kontrowersja między Rektorem i M. Zapędzkim. Rektor twierdził, że studenci wydziału Chemii /21,9%/o wzięło udział w referendum/ opracowali i zatwierdzili swój własny regulamin. Senator studencki był zaskoczony tą informacją, gdyż nie było referendum nad regulaminem Chemii a co więcej, w referendum prowadzonym w Uczelni dodatkowo postawiono na Chemii sprawę indywidualnego regulaminu tego wydziału, ale nie uzyskał on poparcia. Następnie Senat dyskutował ponownie zestaw kierunków i specjalności dydaktycznych i ponownie wiele kontrowersji wywołała sprawa automatyki. Prof. W. Karkowski przedstawił protest Wydziału Elektroniki przeciw utworzeniu międzywydziałowego kierunku studiów - automatyka. Rada Wydziału Budownictwa wystosowała do Senatu adres protestacyjny dotyczący załatwienia problemu kierunków i specjalności w sposób nieprzygotowany, metodą straży pożarnej. Prawie cała reszta Senatu poświęcona była zatwierdzaniu regulaminów wydziałów i instytutów. Na początku Senat nadał regulamin Wydziałowi Elektroniki /wydział nie przedstawił regulaminu protestując przeciwko narzucaniu mu kierunku - automatyka/. Na tle zatwierdzania regulaminów I-6 i I-17 ujawniła się w całej pełni kontrowersja między tymi instytutami. I-17 to instytut zatrudniający 3 samodzielnych pracowników nauki /IND - 5 osób/, a więc faktycznie nie jest to katedra, o bardzo wygórowanych ambicjach i mocno popierana przez Rektora. Nad zatwierdzeniem regulaminu tego instytutu Senat głosował dwukrotnie /pierwszy raz go nie zatwierdził/. Przy okazji omawiania regulaminu I-3 /zakładał on, że przedstawiciel związków zawodowych w IND tego instytutu będzie posiadał głos stanowiczy a nie doradczy, jedynie gdy liczba członków związku przekroczy 50%/o stanu zatrudnionych w instytucie/, wypłynęła ponownie sprawa prawomocności udziału przedstawiciela związku w radach. Zapis statutu Politechniki jest tu niezgodny z ustawą. Po burzliwej dyskusji Senat przyjął konkluzję, że należy tę sprawę przekazać nowemu Senatowi do zbadania i rozpatrzenia. Senat postanowił też przyznać nagrodę dydaktyczną Senatowi dr. Grzegorzcykowi /1 głos sprzeciwu - tow. Szpak, 15 wstrzymujących się/. Na zakończenie tego ostatniego już posiedzenia Senatu obecnej kadencji senior Senatu prof. B. Pilawski podziękował Rektorowi prof. W. Kasprzakowi i Prorektorom za kierowanie Uczelnią przez dwa lata, a następnie Rektor wygłosił przemówienie pożegnalne.

FIS.K. Senatorowie w materiałach do posiedzenia Senatu w dn. 28 czerwca otrzymali kopię pisma podpisanego przez 116 pracowników służb bibliotecznych a skierowanego do JM Rektora. Treść pisma przytaczamy w całości: "Pracownicy Biblioteki Głównej i OINT wyrażają protest przeciwko uczestniczeniu w pracach ciał kolegialnych naszej jednostki organizacyjnej przedstawiciela ZNP PWr. Przyczyną naszego sprzeciwu jest fakt, że mimo nieistnienia w Bibliotece Głównej i OINT organizacji związkowej, jedyna osoba należąca do ZNP PWr. wchodzi w skład ciał kolegialnych, decydując o sprawach wszystkich pracowników, których faktycznie nie reprezentuje. Prowadzi to do sytuacji, w których stanowisko zajęte przez przedstawiciela ZNP PWr jest sprzeczne z interesami pracowników /np. stanowisko w sprawie przeprowadzonej podwyżki płac dla pracowników służby bibliotecz-

no - informacyjnej w czerwcu 1984 r./.. Domagamy się odsunięcia przedstawiciela ZNP Pwr od reprezentowania sprawy pracowników naszej jednostki organizacyjnej.". Nie znane są nam skutki tego pisma. A zjawisko wciskania przedstawicieli ZNP do ciar kolportażnych w jednostkach Uczelni, w których ZNP niemal nie istnieje, kolportażuje tę organizację i świadczy o jej charakterze. Nie o dobro pracowników buduje się a o zdobywanie pozycji u oświatowej pełni roli asystenta, pomocnika Partii. Zacytujmy opinię jednego ze znanych Redakcji robotników WSK: "U nas gdy kto należy do partii, nie to należy - nie wstydzi się, ale gdy należy do związku - to się wstydzi i stara się to ukryć". Jak widać, same związki ustawiają się na takiej pozycji.

MIĘDZYMIEJ ISTOTNIE ZEZWOLENIĄ na zorganizowanie przez Radę Główną konferencji "Etyka ludzi nauki" notując to niewłaściwym składem organizatorów i referentów. Konferencja miała się odbyć we wrześniu w auli Politechniki Wrocławskiej. Komentować nie będziemy.

SKŁADKI CZŁONKOWSKIE. Na pytania członków Związku dotyczące potrzeb finansowych naszej Organizacji Związkowej, Uczelniana Kom. Koord. wyjaśnia, że:

1/ Składki członkowskie w wysokości 2% pensji podstawowej /część Kom. Oddziałowych ustaliła inną wysokość/ są zbierane przez 12 miesięcy w roku.
2/ Z uzyskanych ze składek funduszy wypłacane są zasiłki statutowe z tytułu urodzenia się dziecka lub zgonu członka rodziny.
3/ Fundusze te służą ponadto następującym celom: regularnej pomocy (kierującą się, członkom Związku i rodzinom represjonowanych /po stwierdzeniu przez UKK, że pomoc taka jest konieczna i nie jest udzielana przez państwowy zakład lub inną instytucję/, doraźnej jednorazowej pomocy represjonowanym pracownikom i studentom, pokrywania kosztów druku bądź zakupu czasopism przekazywanych do bezpłatnego kolportażu i innych wydatków związanych z kolportażem a także zakupu książek do biblioteczki. Ponadto niewielkie kwoty idą sporadycznie na cele organizacyjne, których tu przedstawiać nie możemy.

Organizacja Uczelniana stara się, bardzo oszczędnie gospodarować pieniędzmi związkowymi, mimo to wydatki miesięczne /bez zasiłków statutowych i zakupu książek/ wynoszą przeciętnie około 5 tys. zł.

SERIOZNE ŻYCZENIA spokojnego i miłego wypoczynku wakacyjnego składamy wszystkim Członkom i Sympatykom "Solidarności" Uczelniana Komisja Koordynacyjna i Redakcja BI Pol. Wr. Wyrażamy przy tym nadzieję, że każdy z nas w ciągu ludzi, z którymi się zetknie podczas urlopu propagować i umacniać będzie nasze idee i informować o działalności "Solidarności" w Uczelni i we Wrocławiu.